



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 22 listopada 2024 r.

Pozycja 103

POSTANOWIENIE z dnia 7 listopada 2024 r. Sygn. akt SK 72/23

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Zbigniew Jędrzejewski – przewodniczący
Krystyna Pawłowicz
Stanisław Piotrowicz
Michał Warciński – sprawozdawca
Jarosław Wyrembak,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 7 listopada 2024 r., skargi konstytucyjnej J.C. o zbadanie zgodności:

- 1) art. 442¹ ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1740) w zakresie, w jakim „pozwala (...) na uniknięcie przez Państwo odpowiedzialności cywilnoprawnej za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym obywatelowi związanym z wykonywaniem władzy publicznej w sferze działań władczych (*imperium*) w sytuacji, gdy przepisy z zakresu przedawnienia roszczeń są instytucją właściwą prawu prywatnemu, a szkody związane z wykonywaniem działań władczych nie mają takiego, prywatnoprawnego charakteru i przedmiot ochrony przepisów dotyczących przedawnienia, pozwalający na uchylenie się przez Państwo od odpowiedzialności z uwagi na upływ czasu, wydaje się nie posiadać ciężaru konstytucyjnego, a z całą pewnością ciężar ten nie przewyższa gwarancji ochrony obywatela przed działaniem Państwa oraz prawa do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej”, z art. 7, art. 37 ust. 1 i art. 77 ust. 1 Konstytucji,
- 2) art. 11 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2020 r. poz. 1575) w zakresie, w jakim „ogranicza prawo korzystania przez obywateli: z konstytucyjnego prawa jakim jest prawo do sądu, a ograniczenie to nie znajduje uzasadnienia w konieczności ochrony innych wartości demokratycznego państwa prawa określonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji, a w konsekwencji związanie sądu cywilnego wyrokiem skazującym sądu karnego, ogranicza sąd cywilny w orzekaniu o naruszonych prawach i wolnościach jednostki i stanowi pośredni środek pozbawiający możliwości dochodzenia naruszonych praw i wolności jednostki przed sądem cywilnym”, z art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 Konstytucji,
- 3) art. 11 ustawy powołanej w punkcie 2 w zakresie, w jakim „traktuje jednostkę skazaną wyrokiem karnym w sposób odmienny od osób nieskazanych wyrokiem karnym, w ten sposób, że pozbawia je możliwości zbadania ich sprawy

w sposób wszechstronny, w sytuacji, gdy osoby wobec których zapadł wyrok kamy umarzający postępowanie karne lub uniewinniający nie są pozbawione takiego prawa, a sąd cywilny orzekający w sprawach tych osób może samodzielnie dokonywać ustaleń faktycznych stanowiących przedmiot sprawy, nie będąc związany ustalaniem sądu karnego”, z art. 32 ust. 1 Konstytucji,

p o s t a n a w i a:

umorzyć postępowanie.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

UZASADNIENIE

I

1. W skardze konstytucyjnej z 13 października 2020 r. (data nadania) J.C. (dalej: skarżący) wniósł o stwierdzenie, że:

1) art. 442¹ ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1740; dalej: k.c.) w zakresie, w jakim „pozwala on na uniknięcie przez Państwo odpowiedzialności cywilnoprawnej za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym obywatelowi związanym z wykonywaniem władzy publicznej w sferze działań władczych (*imperium*) w sytuacji, gdy przepisy z zakresu przedawnienia roszczeń są instytucją właściwą prawu prywatnemu, a szkody związane z wykonywaniem działań władczych nie mają takiego, prywatnoprawnego charakteru i przedmiot ochrony przepisów dotyczących przedawnienia, pozwalający na uchylenie się przez Państwo od odpowiedzialności z uwagi na upływ czasu, wydaje się nie posiadać ciężaru konstytucyjnego, a z całą pewnością ciężar ten nie przewyższa gwarancji ochrony obywatela przed działaniem Państwa oraz prawa do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej”, jest niezgodny z art. 77 ust. 1 i art. 7, art. 37 ust. 1 Konstytucji;

2) art. 11 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2020 r. poz. 1575; dalej: k.p.c.) w zakresie, w jakim:

– „ogranicza prawo korzystania przez obywateli: z konstytucyjnego prawa jakim jest prawo do sądu, a ograniczenie to nie znajduje uzasadnienia w konieczności ochrony innych wartości demokratycznego państwa prawa określonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji, a w konsekwencji związane sądy cywilnego wyrokiem skazującym sądu karnego, ogranicza sąd cywilny w orzekaniu o naruszonych prawach i wolnościach jednostki i stanowi pośredni środek pozbawiający możliwości dochodzenia naruszonych praw i wolności jednostki przed sądem cywilnym”, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 Konstytucji,

– „traktuje jednostkę skazaną wyrokiem karnym w sposób odmienny od osób nieskazywanych wyrokiem karnym, w ten sposób, że pozbawia je możliwości zbadania ich sprawy w sposób wszechstronny, w sytuacji, gdy osoby wobec których zapadł wyrok karny umarzający postępowanie karne lub uniewinniający nie są pozbawione takiego prawa, a sąd cywilny orzekający w sprawach tych osób może samodzielnie dokonywać ustaleń faktycznych stanowiących przedmiot sprawy, nie będąc związany ustalaniem sądu karnego”, jest niezgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

1.1. Skarga konstytucyjna została wniesiona na tle następującego stanu faktycznego:

24 sierpnia 2018 r. skarżący wniósł pozew do Sądu Okręgowego w E. przeciwko Skarbowi Państwa – Sądowi Rejonowemu w G., Sądowi Okręgowemu w G. i Sądowi Naj-

wyższemu, o odszkodowanie i zadośćuczynienie z tytułu szkody, szkody moralnej, krzywdy i naruszenia dóbr osobistych przy wykonywaniu władzy publicznej w ramach sprawowanego urzędu. Skarżący wniósł w szczególności o stwierdzenie nieważności czynności prawnej polegającej na odebraniu wniosku o ściganie przez Sąd Rejonowy w G. oraz stwierdzenie nieważności postanowień wydanych przez ten sąd o stosowaniu wobec skarżącego tymczasowego aresztowania, a także stwierdzenie nieważności aktu oskarżenia przeciwko skarżącemu. Podstawą faktyczną żądań skarżącego były bezprawne, w jego ocenie, zachowania funkcjonariuszy wymiaru sprawiedliwości oraz organów ścigania, które doprowadziły do wydania wobec skarżącego wyroku skazującego za czyn z art. 197 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2018 r. poz. 1600). Z wnioskiem o ściganie wystąpiła matka pokrzywdzonej – córki skarżącego. Zarzucane mu przestępstwo było tzw. przestępstwem wnioskowym. Brak wniosku o ściganie legł u podstaw uchylecia wyroku skazującego w części, w której wniosek był wymagany. Został on złożony przez pokrzywdzoną po uzyskaniu przez nią pełnoletniości w toku ponownego rozpatrzenia sprawy przez sąd karny, który ostatecznie skazał skarżącego za przestępstwo wnioskowe.

Wyrokiem z 21 lutego 2019 r. Sąd Okręgowy w E. (dalej: Sąd Okręgowy) odrzucił pozew skarżącego co do części żądań, a w pozostałym zakresie oddalił powództwo. Powołując się na art. 11 zdanie pierwsze k.p.c. Sąd Okręgowy przyjął, że w ramach procedury cywilnej nie jest możliwe podważanie wyroków sądów karnych oraz ustaleń faktycznych poczynionych w toku postępowania karnego. Kwestia prawna dotycząca uzupełnienia wniosku o ściganie przestępstwa wnioskowego w toku postępowania karnego powinna zostać, i została, rozstrzygnięta ostatecznie w postępowaniu karnym. W ocenie Sądu Okręgowego złożenie wniosku o ściganie przez córkę powoda po uzyskaniu przez nią pełnoletniości było zgodne z obowiązującymi przepisami i w pełni skuteczne. Wniosek o ściganie może być złożony na każdym etapie postępowania. Wniosek taki konwaliduje stan jego wcześniejszego braku oraz dokonane w nim czynności. Po stronie funkcjonariuszy Skarbu Państwa nie doszło do zachowań bezprawnych, a tym samym nie ma podstaw do poniesienia odpowiedzialności przez Skarb Państwa. Sąd Okręgowy powołał się także na art. 417¹ § 2 k.c., zgodnie z którym przesłanką odpowiedzialności Skarbu Państwa jest istnienie prejudykatu stwierdzającego wadliwość orzeczenia wydanego bezprawnie. Dodatkowo Sąd Okręgowy podzielił zarzut przedawnienia pieniężnego pozwanego oparty na art. 442¹ § 1 k.c.

Od powyższego wyroku skarżący wniósł apelację, zaskarżając wyrok w całości. Sąd Apelacyjny w G. (dalej: Sąd Apelacyjny) w wyroku z 29 stycznia 2020 r. (sygn. akt [...]) oddalił apelację. Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia Sądu Okręgowego oraz dokonaną przez niego ocenę prawną. W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny dokonał wykładni art. 1 k.p.c. i użytego w nim pojęcia sprawy cywilnej. Przedmiotem żądań skarżącego, w zakresie których Sąd Okręgowy odrzucił pozew, było w istocie poszukiwanie informacji, czy postępowanie karne z jego udziałem zostało przeprowadzone zgodnie z przepisami procedury karnej. Roszczenia te nie kreowały sprawy cywilnej w znaczeniu materialnym oraz formalnym. Odnosząc się do żądania zapłaty odszkodowania i zadośćuczynienia, Sąd Apelacyjny przyjął, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu, a stan faktyczny sprawy wyłącza uznanie bezprawności działań Skarbu Państwa przy wykonywaniu władzy publicznej.

Istota bezprawności na gruncie odpowiedzialności cywilnej za wydanie orzeczenia sądowego musi uwzględniać specyfikę władzy sędziowskiej i jej ustrój. Za orzeczenie niezgodne z prawem można uznać orzeczenie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo wydane w wyniku szczególnie rażącej błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa. Niezgodność z prawem rodząca odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa musi mieć charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty. Stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocne-

go orzeczenia sądowego wydanego w postępowaniu karnym może nastąpić w trybie wznowienia postępowania albo w wyniku rozpoznania kasacji. Skarżący nie dysponuje takim prejudykatem. Zaden z powołanych przez skarżącego wyroków nie stanowi podstawy naprawienia doznanej przez niego szkody o charakterze majątkowym lub niemajątkowym.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skarżący wniósł skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego, który postanowieniem z 21 maja 2021 r. odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

1.2. W pismach z 11 stycznia 2021 r. oraz z 22 marca 2021 r. skarżący podjął próbę uzupełnienia braków formalnych skargi konstytucyjnej, odpowiadając na wezwanie do przedstawienia stanu faktycznego sprawy oraz sprecyzowania i wyjaśnienia, w jaki sposób art. 442¹ k.c. oraz art. 11 k.p.c. naruszają wymienione w skardze wolności lub prawa skarżącego.

1.3. Odnosząc się do naruszenia art. 442¹ k.c., skarżący stwierdził, że przepis ten „pozwała na uniknięcie przez Państwo odpowiedzialności cywilnoprawnej za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym obywatelowi związane z wykonywaniem władzy publicznej w sferze działań władczych (*imperium*)” (skarga, s. 3-4). Jest to niezgodne z art. 77 ust. 1 Konstytucji. Skarżący opisał instytucję dawności na gruncie prawa cywilnego. Wskazał również, że kryterium odróżniającym prawo prywatne od prawa publicznego jest równość podmiotów stosunków prywatnoprawnych. Instytucja dawności powstała na gruncie prawa prywatnego przy założeniu równości stron stosunku i tylko w takich stosunkach może być uznana za sprawiedliwą. Ryzyko wyrządzenia przez państwo szkody innym podmiotom występuje zarówno w sferze *dominium*, jak i *imperium*. Zaskarżony przepis nie czyni rozróżnienia między tymi sferami aktywności państwa. Wskazany jako wzorzec kontroli art. 77 ust. 1 Konstytucji ustanawia bezwzględna ochronę obywateli przed władczą działalnością państwa i jest treściowo związany z art. 2 oraz art. 7 Konstytucji.

„Powyższe, pozwała zestawić ze sobą dwie instytucje ochrony prawnej. Pierwsza, z natury prywatnoprawna, związana z możliwością uchylenia się od odpowiedzialności odszkodowawczej na skutek swojego rodzaju bierności drugiej strony. Druga, konstytucyjna, gwarantująca obywatelom naprawienie szkody powstałej w związku z działaniami władczymi Państwa” (skarga, s. 6). W ocenie skarżącego przy tego rodzaju konflikcie dwóch instytucji prawnych, pierwszeństwo należy przyznać drugiej z nich. „[N]iekorzystanie przez obywateli z przysługujących im roszczeń odszkodowawczych wobec Państwa z tytułu jego władczych działań, a więc wspomniana bierność, często spowodowana jest okolicznościami faktycznymi, takimi jak nieświadomość tych roszczeń, brakiem dostępu do pomocy prawnej, czy środków finansowych, a także obawami związanymi z negatywnymi konsekwencjami kierowania takich roszczeń, brakiem wiary w sprawiedliwy osąd, czy wreszcie różnymi sytuacjami losowymi” (skarga, s. 6). Okoliczności te w sferze prywatnoprawnej mogą być uznane za usprawiedliwiające skorzystanie z zarzutu przedawnienia. Jednakże, gdy sprawcą szkody jest państwo, ochrona taka byłaby zbyt daleko idąca. Pewność i przewidywalność obrotu prawnego, które są pożądane w sferze prywatnoprawnej, nie mogą być uznane za wartości nadrzędne nad ochroną obywatela przed władczym działaniem państwa. Ma to szczególne znaczenie w wypadku szkód niemajątkowych.

1.4. Zaskarżony art. 11 k.p.c. jest zdaniem skarżącego niezgodny z zasadą prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji), które stanowi jedno z podstawowych praw jednostki i jedną z fundamentalnych gwarancji praworządności. Skarżący zwrócił uwagę na pozytywny i negatywny aspekt prawa do sądu. W ocenie skarżącego jest ono jednym z głównych praw osobistych „przysługujących każdemu człowiekowi, gwarantującym jego godność, wolność oraz immanentnie związan[ym] z jego poczuciem bezpieczeństwa, które wynika z poczucia posiadania ochrony prawnej, zapewnionej przez niezależne i bezstronne organy sądownicze”

(skarga, s. 8). Z prawem do sądu związane są także, wymagane konstytucyjne, niezależność, niezawisłość i bezstronność sądu. Dopełnieniem tego prawa jest art. 77 ust. 2 Konstytucji. Wynika z niego zakaz wprowadzania środków prawnych, których zastosowanie w praktyce może doprowadzić do wyłączenia możliwości orzekania. Wskazane przepisy Konstytucji: art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji są wzajemnie komplementarne.

W sprawie skarżącego kluczowe znaczenie ma zasada sprawiedliwości proceduralnej. Skarżący wskazał na podstawowe składniki tej zasady:

„a) możliwość bycia wysłuchanym,

b) ujawnianie w czytelny sposób motywów rozstrzygnięcia, w stopniu umożliwiającym weryfikację sposobu myślenia sądu (i to nawet jeśli samo rozstrzygnięcie jest niezaskarżalne - legitymizacja przez przejrzystość), a więc unikania dowolności czy wręcz arbitralności w działaniu sądu,

c) zapewnienie przewidywalności dla uczestnika postępowania, przez odpowiednią spójność i wewnętrzną logikę mechanizmów, którym jest poddany” (skarga, s. 9).

1.5. Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 32 ust. 1 Konstytucji, skarżący zauważył, że związanie sądu cywilnego ustaleniami poczynionymi przez sąd karny w prawomocnym wyroku skazującym powoduje, że wyrok skazujący sądu karnego ma wiążącą moc dowodową dla sądu cywilnego. Jest to odstępstwo od zasady bezpośredniości i swobodnej oceny dowodów i w pewnym stopniu od zasady niezawisłości sędziego w orzekaniu w sprawie cywilnej. Skarżący podkreślił, że instytucja ta dotyczy jedynie wyroków skazujących. Natomiast wyrok uniewinniający może stanowić dowód w postępowaniu cywilnym. Swobodna ocena dowodów w postępowaniu cywilnym będzie obejmowała też postanowienia sądu karnego o umorzeniu postępowania, a także orzeczenia, w których sąd uznał, że oskarżony dopuścił się czynu przestępnego, a jednocześnie zaistniały okoliczności wyłączające karalność.

Takie rozwiązanie w odniesieniu do wyroku skazującego stanowi w ocenie skarżącego naruszenie prawa jednostki do wszechstronnego rozpatrzenia sprawy przez niezależny i niezawisły sąd. Argumentem, który ma je uzasadniać, jest dążenie do zapewnienia efektywności postępowania. Zdaniem skarżącego prowadzi to do „przyznania wartości szybkości postępowania prymatu nad wartością prawa do sądu” (skarga, s. 12). Zasada efektywności i szybkości postępowania jest natomiast nieporównywalnie mniej istotna niż prawo do sądu. W stanach faktycznych, „w których kwestia przypisania odpowiedzialności karnej danej osobie, stanowi również *meritum* sprawy cywilnej, takie rozwiązanie pozbawia jednostkę prawa bycia wysłuchaną” (skarga, s. 12). Związanie sądu cywilnego ustaleniami sądu karnego różnicuje sytuację osób skazanych prawomocnym wyrokiem względem osób, których postępowanie karne zostało umorzone lub które zostały uniewinnione. Ich cechą wspólną jest prowadzenie przeciwko nim postępowania karnego. Ich sytuacja procesowa w postępowaniu cywilnym powinna być więc konsekwentnie taka sama.

2. W piśmie z 28 sierpnia 2023 r. Rzecznik Praw Obywatelskich nie zgłosił udziału w postępowaniu.

3. W piśmie z 10 kwietnia 2024 r. Prokurator Generalny stwierdził, że „brak jest uzasadnienia do przedstawienia przez Prokuratora Generalnego stanowiska w sprawie” (s. 1).

II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Przedmiot, wzorce kontroli i stawiane zarzuty.

Skarżący przedmiotem kontroli uczynił dwa przepisy. Pierwszy z nich to art. 442¹ ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2024 r. poz. 1061, ze zm.; dalej: k.c.), zgodnie z którym:

„§ 1. Roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

§ 2. Jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

§ 3. W razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

§ 4. Przedawnienie roszczeń osoby małoletniej o naprawienie szkody na osobie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat dwóch od uzyskania przez nią pełnoletności”.

Przepis ten został zaskarżony w zakresie, w jakim „pozwala on na uniknięcie przez Państwo odpowiedzialności cywilnoprawnej za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym obywatelowi związanym z wykonywaniem władzy publicznej w sferze działań władczych (*imperium*) w sytuacji, gdy przepisy z zakresu przedawnienia roszczeń są instytucją właściwą prawu prywatnemu, a szkody związane z wykonywaniem działań władczych nie mają takiego, prywatnoprawnego charakteru i przedmiot ochrony przepisów dotyczących przedawnienia, pozwalający na uchylenie się przez Państwo od odpowiedzialności z uwagi na upływ czasu, wydaje się nie posiadać ciężaru konstytucyjnego, a z całą pewnością ciężar ten nie przewyższa gwarancji ochrony obywatela przed działaniem Państwa oraz prawa do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej”. Wzorcami kontroli do tego zarzutu skarżący uczynił art. 7, art. 37 ust. 1 oraz art. 77 ust. 1 Konstytucji.

Drugim zaskarżonym przepisem jest art. 11 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2023 r. poz. 1550; dalej: k.p.c.) w brzmieniu:

„Ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Jednakże osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność cywilną”.

Względem tego przepisu skarżący postawił dwa zarzuty ujęte zakresowo. W ocenie skarżącego przepis ten w zakresie, w jakim: „ogranicza prawo korzystania przez obywateli: z konstytucyjnego prawa jakim jest prawo do sądu, a ograniczenie to nie znajduje uzasadnienia w konieczności ochrony innych wartości demokratycznego państwa prawa określonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji, a w konsekwencji związane sądy cywilnego wyrokiem skazującym sądu karnego, ogranicza sąd cywilny w orzekaniu o naruszonych prawach i wolnościach jednostki i stanowi pośredni środek pozbawiający możliwości dochodzenia naruszonych praw i wolności jednostki przed sądem cywilnym”, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 Konstytucji.

Ponadto, zdaniem skarżącego art. 11 k.p.c. w zakresie, w jakim „traktuje jednostkę skazaną wyrokiem karnym w sposób odmienny od osób nieskazanych wyrokiem karnym, w ten sposób, że pozbawia je możliwości zbadania ich sprawy w sposób wszechstronny, w sytuacji, gdy osoby wobec których zapadł wyrok karny umarzający postępowanie karne lub uniewinniający nie są pozbawione takiego prawa, a sąd cywilny orzekający w sprawach tych osób może samodzielnie dokonywać ustaleń faktycznych stanowiących przedmiot sprawy, nie będąc związany ustalaniem sądu karnego”, jest niezgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

2. Ocena dopuszczalności wydania wyroku w sprawie.

Według utrwalonej linii orzeczniczej Trybunał Konstytucyjny jest obowiązany do badania, na każdym etapie postępowania, czy nie zachodzi ujemna przesłanka wydania wyroku, nakazująca umorzenie postępowania w sprawie. Nie ma procesowych przeszkód, aby kontrola ta nastąpiła także po zakończeniu wstępnego rozpoznania skargi konstytucyjnej, a więc po nadaniu jej dalszego biegu. Nadanie skardze dalszego biegu nie sanuje jej ewentualnych braków. Ocena ta dokonywana jest z urzędu przez skład orzekający powołany do merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej (por. postanowienia TK z: 21 marca 2000 r., sygn. SK 6/99, OTK ZU nr 2/2000, poz. 66; 28 października 2002 r., sygn. SK 21/01, OTK ZU nr 5/A/2002, poz. 78; 28 maja 2003 r., sygn. SK 33/02, OTK ZU nr 5/A/2003, poz. 47; 21 października 2003 r., sygn. SK 41/02, OTK ZU nr 8/A/2003, poz. 89; 27 stycznia 2004 r., sygn. SK 50/03, OTK ZU nr 1/A/2004, poz. 6; 6 lipca 2004 r., sygn. SK 47/03, OTK ZU nr 7/A/2004, poz. 74; 14 grudnia 2004 r., sygn. SK 29/03, OTK ZU nr 11/A/2004, poz. 124; 21 marca 2006 r., sygn. SK 58/05, OTK ZU nr 3/A/2006, poz. 35; 30 maja 2007 r., sygn. SK 67/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 64; 20 lutego 2008 r., sygn. SK 44/07, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 23; 8 kwietnia 2008 r., sygn. SK 80/06, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 51; 30 czerwca 2008 r., sygn. SK 15/07, OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 98; 16 czerwca 2009 r., sygn. SK 22/07, OTK ZU nr 6/A/2009, poz. 97; 19 października 2010 r., sygn. SK 8/09, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 94; 9 listopada 2010 r., sygn. SK 10/08, OTK ZU nr 9/A/2010, poz. 99; 3 sierpnia 2011 r., sygn. SK 13/09, OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 68; 18 czerwca 2013 r., sygn. SK 1/12, OTK ZU nr 5/A/2013, poz. 70; 26 maja 2015 r., sygn. SK 6/13, OTK ZU nr 5/A/2015, poz. 76).

2.1. Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji, „[k]ażdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji”. Z przepisu tego oraz art. 53 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK) wynikają przesłanki, których spełnienie jest wymagane do merytorycznego rozpoznania skargi przez Trybunał.

Po pierwsze, przedmiotem zaskarżenia skargą konstytucyjną może być wyłącznie przepis ustawy lub innego aktu normatywnego. Przedmiotem kontroli Trybunału Konstytucyjnego nie są zatem akty stosowania prawa, a więc orzeczenia lub ostateczne decyzje zapadłe w indywidualnych sprawach skarżących, lecz akty normatywne, na podstawie których rozstrzygnięcia te zostały wydane (por. postanowienia i wyroki TK z: 1 lipca 2008 r., sygn. SK 40/07, OTK ZU nr 6/A/2008, poz. 101; 13 października 2008 r., sygn. SK 20/08, OTK ZU nr 8/A/2008, poz. 146; 2 czerwca 2009 r., sygn. SK 31/08, OTK ZU nr 6/A/2009, poz. 83; 17 listopada 2009 r., sygn. SK 64/08, OTK ZU nr 10/A/2009, poz. 148; 29 listopada 2010 r., sygn. SK 8/10, OTK ZU nr 9/A/2010, poz. 117; 2 lutego 2012 r., sygn. SK 14/09, OTK ZU

nr 2/A/2012, poz. 17; 28 lutego 2012 r., sygn. SK 27/09, OTK ZU nr 2/A/2012, poz. 20; 7 maja 2013 r., sygn. SK 31/12, OTK ZU nr 4/A/2013, poz. 46; 9 maja 2017 r., sygn. SK 18/16, OTK ZU A/2017, poz. 37; 28 lutego 2018 r., sygn. SK 45/15, OTK ZU A/2018, poz. 12).

Po drugie, choć przedmiotem skargi jest przepis prawa, nie można w niej jednak kwestionować zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego w oderwaniu od aktów stosowania prawa w indywidualnej sprawie. Skarga konstytucyjna nie jest bowiem środkiem abstrakcyjnej kontroli zgodności z Konstytucją. Aby skarżący mógł skutecznie zakwestionować tę zgodność, najpierw sąd lub organ administracji publicznej musi wydać ostateczne orzeczenie w jego sprawie, i to z zastosowaniem kwestionowanej regulacji. Warunkiem koniecznym merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej jest więc określenie zaskarżonego przepisu, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o konstytucyjnych wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego (art. 53 ust. 1 pkt 1 u.o.t.p.TK). Przyjęty w Konstytucji model skargi konstytucyjnej został bowiem oparty na zasadzie konkretności i subsydiarności. Skarżący nie może zatem zakwestionować zgodności z Konstytucją aktu normatywnego w oderwaniu od indywidualnej sprawy, w której na mocy konkretnego aktu stosowania prawa doszło do naruszenia jego wolności lub praw albo obowiązków określonych w Konstytucji (zob. postanowienie TK z 22 maja 2007 r., sygn. SK 38/05, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 59).

Po trzecie, do merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej niezbędne jest określenie, jakie konstytucyjne wolności lub prawa przysługujące skarżącemu i w jaki sposób zostały naruszone przez ostateczne orzeczenie sądu lub organu administracji publicznej, wydane na podstawie zaskarżonego przepisu czy przepisów aktu normatywnego (art. 53 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK).

Zaskarżonemu przepisowi można postawić zarzut pominięcia prawodawczego, jednakże może być on merytorycznie rozpoznany tylko wtedy, gdy spełnia określone w ugruntowanym orzecznictwie Trybunału wymagania. Kognicja Trybunału w zakresie kontroli pominięcia prawodawczego jest bowiem instytucją wyjątkową, dlatego dopuszczające ją przesłanki procesowe muszą być spełniane w całości oraz ściśle.

Po czwarte, skarga konstytucyjna powinna zawierać uzasadnienie zarzutu niezgodności z Konstytucją kwestionowanych przepisów z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie (art. 53 ust. 1 pkt 3 u.o.t.p.TK).

2.2. Rozpatrywana skarga konstytucyjna nie spełnia procesowych przesłanek dopuszczających wydanie wyroku w sprawie. Podstawą wniesienia skargi konstytucyjnej jest wykazanie, że w sprawie skarżącego doszło do naruszenia jego konstytucyjnych praw podmiotowych.

2.2.1. Chybiony jest zarzut stawiany art. 442¹ k.c., ponieważ przepis ten nie był podstawą ostatecznego orzeczenia w sprawie skarżącego. Sąd Apelacyjny za Sądem Okręgowym jednoznacznie przyjął, że niemożliwe było orzeczenie o odszkodowaniu wobec braku spełnienia przez skarżącego przesłanki wynikającej z art. 417¹ § 2 k.c.; skarżący bowiem nie uzyskał w swojej sprawie tzw. prejudykatu. Sądy obydwu instancji co prawda stwierdziły, że roszczenie skarżącego przedawniło się na podstawie art. 442¹ k.c., uczyniły to jednak dodatkowo, na uboczu swoich uzasadnień. Na postać rozstrzygnięcia tych sądów nie miałyby wpływu przemilczenie tego zagadnienia. Z tych względów niemożliwe było wydanie wyroku Trybunału wobec przepisu, który nie spełniał przesłanki z art. 79 ust. 1 Konstytucji, a postępowanie w tym zakresie należało umorzyć (art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK).

2.2.2. W skardze nie wykazano również naruszenia konstytucyjnych wolności i praw przez art. 11 k.p.c. „W swoim dotychczasowym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny wyjaśnił, że uzasadnienie zarzutu polega na sformułowaniu takich argumentów, które przemawiają

na rzecz niezgodności zachodzącej pomiędzy normami wynikającymi z kwestionowanych przepisów a normami zawartymi we wzorcach kontroli. «[P]rzesłanka odpowiedniego uzasadnienia zarzutów nie powinna być traktowana powierzchownie i instrumentalnie. Przytaczane w piśmie procesowym argumenty mogą być mniej lub bardziej przekonujące (...), lecz zawsze muszą być argumentami *nadającymi się* do rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny» (wyrok z 19 października 2010 r., sygn. P 10/10, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 78). Co istotne, ciężar dowodu w procedurze kontroli norm prawnych spoczywa na podmiocie inicjującym postępowanie. Z obowiązku poprawnego wykonania powinności uzasadnienia zarzutu z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie nie może przy tym zwolnić skarżącego, działający z własnej inicjatywy, Trybunał Konstytucyjny, który – zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 67 ust. 1 uotpTK – związany jest zakresem zaskarżenia wskazanym w skardze konstytucyjnej. Nałożony przez ustawodawcę na Trybunał obowiązek zbadania w toku postępowania wszystkich istotnych okoliczności w celu wszechstronnego wyjaśnienia sprawy (art. 69 ust. 1 uotpTK) oraz brak związania Trybunału wnioskami dowodowymi uczestników postępowania (art. 69 ust. 3 uotpTK) nie zmieniają rozkładu ciężaru dowodu w postępowaniu przed Trybunałem. Określone w art. 69 uotpTK reguły postępowania mają zastosowanie dopiero wówczas, gdy podmiot inicjujący postępowanie wykazał się należyłą starannością, spełniając wszystkie konstytucyjne i ustawowe warunki formalne niezbędne do zainicjowania postępowania przed Trybunałem” (postanowienie TK z 25 lutego 2021 r., sygn. SK 54/20, OTK ZU A/2021, poz. 10).

W postanowieniu z 15 grudnia 2021 r., sygn. SK 13/17 (OTK ZU A/2022, poz. 15), Trybunał stwierdził, że „z uwagi na domniemanie zgodności z Konstytucją przepisów prawa, skarżący obowiązani są przedstawić konkretne i przekonujące argumenty świadczące o niezgodności z Konstytucją zakwestionowanych przepisów. A więc skarżący powinni nie tylko wskazać, jakie konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone kwestionowaną regulacją, lecz także opisać sposób tego naruszenia. Argumenty te muszą koncentrować się na problemie merytorycznej niezgodności zachodzącej między unormowaniami stanowiącymi przedmiot skargi konstytucyjnej a tymi, które określone są w niej jako wzorce kontroli. Toteż nie wystarczy, że skarżący wskażą określone unormowania oraz przepisy konstytucyjne, z którymi unormowania te są, w ich opinii, niezgodne. Skarżący obowiązani są przedstawić proces myślowy, jaki doprowadził ich do sformułowania zarzutu niezgodności zaskarżonych przepisów ze wskazanymi wolnościami lub prawami. Obejmuje to w szczególności dokonanie wykładni przepisów wskazanych jako przedmiot kontroli i wykładni przepisów wskazanych jako wzorzec kontroli, a więc ustalenie wynikających z nich norm prawnych. Następnie konieczne jest porównanie tych norm i wykazanie, że zachodzi między nimi niezgodność (por. postanowienie TK z 8 lipca 2013 r., sygn. P 11/11, OTK ZU nr 6/A/2013, poz. 91)”.

Skarżący przytoczył treść art. 11 k.p.c. oraz wskazanych wzorców kontroli (art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji). Przedstawił także kilka fragmentów orzeczeń i piśmiennictwa odnoszących się do każdego z tych przepisów. Nie wyjaśnił jednak, w jaki sposób treść art. 11 k.p.c. wpłynęła na naruszenie jego konstytucyjnych praw i wolności. Ograniczył się jedynie do wyrażenia przekonania o jego niezgodności z Konstytucją. Skarżący, pomimo wezwania do usunięcia braków formalnych w zakresie sprecyzowania i uzasadnienia, w jaki sposób zakwestionowane przepisy naruszają jego wolności lub prawa, odniósł się jedynie do treści art. 442¹ k.c., poprzestając przy tym na lapidarnym powtórzeniu wywodów zawartych w skardze.

Skarżący nie przedstawił zatem konkretnych i przekonujących argumentów świadczących o niekonstytucyjności zakwestionowanych regulacji. Nie wystarczy bowiem samo wskazanie, jakie konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone kwestionowaną regulacją, należy także opisać „sposobu” tego naruszenia. „Argumenty te muszą koncentrować się na problemie merytorycznej niezgodności zachodzącej między unormowaniami stanowiącymi

przedmiot skargi konstytucyjnej oraz tymi, które określone są w niej jako wzorce kontroli (zob. postanowienie TK z 8 maja 2009 r., sygn. Ts 242/07, OTK ZU nr 5/B/2009, poz. 373). Tym samym nie wystarczy, że skarżący wskaże określone przepisy oraz przepisy konstytucyjne, z którymi są one, w jego opinii, niezgodne. Musi on także wyjaśnić, na czym owa niezgodność polega. Jest to przesłanka konieczna do uznania dopuszczalności skargi konstytucyjnej” (postanowienie TK z 2 lutego 2012 r., sygn. SK 14/09, OTK ZU nr 2/A/2012, poz. 17). Argumentacja przedstawiona w skardze konstytucyjnej w omawianym zakresie nie spełniła zatem wymagania należytego uzasadnienia zarzutów. Z tego względu wydanie wyroku w sprawie było niedopuszczalne, a postępowanie należało umorzyć (art. 59 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 53 ust. 1 pkt 3 u.o.t.p.TK).